Budżet Obywatelski w Iławie - co o tym sądzicie?

data aktualizacji: 2014.08.26

Niedawno opublikowaliśmy informację o możliwości składania wniosków do projektu budżetu miasta Iławy. Stało się to przyczynkiem do redakcyjnej dyskusji o najbardziej skutecznej formie aktywizowania mieszkańców w zakresie zgłaszania propozycji wydatkowania środków publicznych, a także współdecydowania o nich. W tym kontekście trudno nie pomyśleć o idei, jaką jest Budżet Obywatelski. To narzędzie, które wprowadza w Polsce coraz więcej samorządów. Chcielibyśmy, by również Iława podyskutowała na ten temat.

W Iławie obecnie obowiązuje system składania wniosków do projektu budżetu miasta na kolejny rok. Są one następnie dyskutowane i opiniowane przez radnych miejskich. Obywatele mają więc możliwość zgłoszenia swoich potrzeb i pomysłów, ale ostateczna decyzja dotycząca zatwierdzenia lub odrzucenia każdego ze złożonych wniosków należy do Rady Miejskiej, a nie do obywateli. Wnioski do budżetu to krok w dobrym kierunku, ale obywateli można "wyposażyć" w potężniejsze narzędzie.

Chodzi o tzw. Budżet Obywatelski, zwany również partycypacyjnym, który działa na podstawie innego mechanizmu. Obywatele nie tylko zgłaszają własne, ich zdaniem warte finansowania z miejskiej kasy inicjatywy, ale również w demokratycznym głosowaniu wspólnie podejmują decyzję, które z inicjatyw uzyskają publiczne finansowanie. Mówiąc najprościej, mieszkańcy mają bardzo realny wpływ na wydatkowanie części wspólnych pieniędzy. W budżecie wydzielone są specjalne

środki, o których przeznaczeniu decyduje lokalna społeczność.

O jakich kwotach mowa? Wszystko zależy od tego, ile wynosi cały budżet danego miasta oraz jaki procent wszystkich pieniędzy przeznacza się na ten cel. W 2015 olsztyński Budżet Obywatelski wyniesie 3,3 miliona złotych. W 28-tysięcznym Kętrzynie będzie to aż milion złotych. Niemal 70-tysięczne Suwałki zarezerwowały na ten cel 2 miliony złotych. W biedniejszych lub mniejszych miastach są to często kwoty rzędu 100-200 tysięcy złotych.

Do idei Budżetu Obywatelskiego przekonały się w Polsce liczne samorządy. Program funkcjonuje nie tylko w największych miastach, takich jak Warszawa, Łódź, Kraków, Wrocław, czy Gdańsk. Już drugą edycję budżetu partycypacyjnego zorganizuje a tym roku niespełna 22-tysięczne Mrągowo, które w roku ubiegłym w ramach budżetu obywateli wydało około 200 tysięcy złotych na trzy wybrane przez mieszkańców projekty: przygotowanie terenu rekreacyjnego nad jeziorem, murale tematyczne oraz budowę placu zabaw przy jednej ze szkół. Inicjatywa skutecznie zaktywizowała mieszkańców, w związku z czym budżet drugiej edycji został zwiększony do 300 tysięcy złotych. To nie jedyny przykład. Budżet Obywatelski ma również 22-tysięczne Grajewo, siedziba jednego z powiatów na Podlasiu. Grajewo do najbogatszych nie należy, miasto boryka się z wysokim bezrobociem. Budżet Obywatelski jest więc nieco niższy, w tym roku wyniósł 100 tysięcy złotych. Mieszkańcy decyzję o wydatkowaniu tej kwoty podjęli już w marcu bieżącego roku - dwa tygodnie temu rozpoczął się montaż urządzeń placu zabaw w centrum miasta, na którym zależało mieszkańcom.

Czy to pomysł, który ma szansę zainteresować mieszkańców Iławy? Naszym zdaniem, zdecydowanie tak. Zapraszamy do komentowania, a także do wzięcia udziału w naszej internetowej sondzie na ten temat (dostępna na stronie głównej portalu).

Do tematu wrócimy. Tymczasem przedstawiamy uproszczony schemat funkcjonowania Budżetu Obywatelskiego.

Źródło: https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51578-budzet-obywatelski-w-ilawie-co-o-tym-sadzicie